

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI DLA MIESZKANKI GMINY RADŁÓW

Dnia 29 września br. Pani Henryka Mencfel otrzymała z rąk Wojewody Opolskiego Srebrny Krzyż Zasługi, nadany postanowieniem z dnia 5 września 2019 roku przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę.

Doceniono zasługi pani Henryki- matki czternaściorga dzieci, jej poświęcenie i pracę.

Serdecznie gratulujemy przyznanego odznaczenia.

A oto uzasadnienie nagrody:

Henryka Mencfel córka Zofii i Tadeusza Polaków urodziła się 8 lipca 1958 roku. Wychowywała się w miejscowości Bieniec, nieopodal miasta Wieluń. Henryka 11 lutego 1977 wyszła za mąż za Jana Mencfela. Wkrótce po ślubie Henryce i Janowi urodził się pierwszy syn Mariusz. Mąż Jan został zatrudniony w Państwowym Gospodarstwie Rolnictwa w Sternalicach oraz otrzymał mieszkanie socjalne, gdzie przeniósł się wraz z rodziną. Wkrótce na świat przyszły kolejne dzieci- Arkadiusz, Damian i Łukasz. Niestety szczęście nie trwało długo, ponieważ ich mieszkanie spłonęło. Nadzieję dawało to, że nikt nie ucierpiał oraz że nie musieli obawiać się o dach nad głową, ponieważ otrzymali następne mieszkanie. Urodziły się kolejne dzieci Kordian, Sebastian, Radek, Monika, Grzegorz, Błażej, Kamil i Karolina. Po likwidacji Państwowego Gospodarstwa Rolnictwa Henryka z Janem zdecydowali się na wykupienie większego mieszkania w innym bloku. Jan rozpoczął pracę w stolarstwie. Chociaż rodzinie było ciężko to Henryka zawsze starała się jak najlepiej prowadzić dom i dbała, by dzieciom niczego brakowało. Na świat przyszły kolejne dzieci Paweł oraz Aleksandra. Henryka nie pracowała, ponieważ zajmowała się dziećmi, których było 14-naścioro. Były i szczęśliwe wieczory pełne zabawy i śmiechu, ale także chwilę pełne smutku i żałoby. 29 października 2006 roku podczas uroczystości weselnej Kordiana zmarł ojciec -Jan- jedyny żywiciel rodziny. Najmłodsze dziecko miało wtedy zaledwie 9 lat. Henryka nie mogła zostawić dzieci bez opieki i znaleźć pracę na pełen etat, więc szukała blisko domu dorywczych prac sezonowych. Dzieci musiały szybko wyrosnąć. Nie zostały obojętne i pomagały mamie utrzymać dom jak i rodzinę. Henryka starała się jak mogła służyć wsparciem dla swoich dzieci, chociaż sama cierpiała po stracie męża. Każde z tych dzieci doświadczyło niewygody w ciasnym mieszkaniu oraz biedy, gdy nie starczało na chleb. Najważniejsze jest to, że wszyscy wychowani zostali na wartościowych ludzi. Damian, Arek, Grzegorz i Błażej poszli w ślady ojca i zostali stolarzami. Trudno jest opisać trud pracy i wychowania takiej gromadki. Henryka nauczyła ich szacunku do ludzi, do pracy i do wiary. Była z nimi w każdym momencie kiedy jej potrzebowali. Pani Henryka to wzór prawdziwej matki- Polki. To dzięki niej dzieci nauczyły się szacunku dla innych oraz troski o dobro drugiej osoby. Obecnie pani Henryka wspiera swoje dzieci przy wychowaniu wnuków, których ma już dziewiętnastu. Zawsze była i jest przyjacielsko nastawiona do ludzi, unika konfliktów sąsiedzkich i pomaga każdemu, kto jest w potrzebie. Działa również w Klubie Seniora, gdzie pełni rolę skarbnika. Każdy człowiek powinien się od niej uczyć wiary w ludzi, pracowitości, zaradności i życzliwości. Swoją historią pokazuje, że nie pieniądze stanowią o wartości człowieka, ale otwarte i szczere serce dla drugiej osoby. Jest wzorem dla obecnych rodziców, pokazując, że dobro dziecka nie powinno być mierzone w rzeczach materialnych, ale w poświęceniu swego czasu i uwagi. To dowód na to, że wychowanie dzieci w miłości jest ważniejsze od tego, co dziecko posiada.